

ks. Piotr Pawlukiewicz i Krzysztof Antkowiak, Lita

Nad tymi, którzy każdej niedzieli
stali dyskretnie, gdzie świątyni cień
znali, patrzyli
nie rozumieli
nad setnikami
Ty zmiłuj się

i Nikodemom, co zawsze pukają
kiedy zamknięte
gdy kończy się dzień
i do winnicy nie chcą ich najać
bo nie są ładni
pokój dać chciej
pokój dać chcie

czy w twoim domu są samie mieszkania
może przedpokój znajdzie się dla tych
co nie słuchali niedzielnych kazań
ale tęsknili często przez łzy
dla tych którzy znaleźli Golgotę
bez Woroniki, kościoła i scen
które w kościołach maluje się złotem
nad tymi, także zmiłuj się

tym którzy solą tej zimie być maja
którzy zostawili rodzinny kraj
a w dłoni kamyk z podwórka ściskając
z sobą zabrany
Ty pokój daj

nad tymi których wskazali palcami
nad którym wedrował sept
czy słyszał pan
czy słyszała pani
nad wyklętymi
ty zmiłuj się
zmiłuj się

tym którzy matek i sióstr
nie umieli
mieć w nienawiści
gdy w oczach ich łzy
i co oddane, to wciąż chcieli dzielić
źle kochającym
pokój daj tym
pokój daj tym

nad poetami
co zamiast pacierzy
w koncie kawiarni pisali swój tren
co nie umieli wierzyć w katechizmy
wierzyli ptakom
ty zmiłuj się

tym, którzy wiele chwil zmarnowali
gapiąc się w niebo
patki i nic
domu nie wznieśli
dom namalowali
wciąż z głową w chmurach
pokój daj tym
pokój daj tym